

Komentarz Tygodniowy

Miniony tydzień upłynął w nerwowych nastrojach na rynkach finansowych. Obniżenie ratingu Hiszpanii oraz dalsze poważne kłopoty irlandzkich banków spowodowały wzrost awersji do ryzyka na europejskim rynku akcji. W skali tygodnia amerykańskie giełdy zachowywały się dość stabilnie. Indeks S&P500 spadł jedynie o 0,2%. W Europie indeks DAX stracił 1,4%, natomiast francuski CAC40 spadł o 2,4%. Dalsze umacnianie się euro względem dolara amerykańskiego było przyczyną kontynuacji wzrostu cen surowców (notowania złota i srebra znalazły się na swoich historycznych szczytach). Nerwowa atmosfera na rynkach zachodnich nie przełożyła się na spadki na warszawskiej giełdzie. Wręcz przeciwnie. Napływ kapitału na rynki wschodzące doprowadził do tego, że WIG20 – na koniec września zamknął się na nowym lokalnym szczycie na poziomie 2615 punktów. Wzrosty w skali tygodnia okazały się symboliczne, bo indeksy WIG i WIG20 zyskały po 0,2%, natomiast mWIG40 wzrósł o 0,9%. Ważniejszy jednak wydaje się fakt utrzymywania od kilku dni indeksu WIG20 powyżej 2600 punktów. Pytanie tylko, czy obecny klimat inwestycyjny na świecie (trwające kłopoty finansowe irlandzkich instytucji finansowych, możliwość dalszego drukowania pieniędzy przez FED, mieszane dane makroekonomiczne z czołowych, światowych gospodarek) będzie wspierał obecne poziomy indeksów oraz dalsze wzrosty cen akcji w Polsce? Spoglądając sektorowo to najlepszą branżą okazała się telekomunikacja (indeks WIG-telekomunikacja wzrósł o 3,6%), która już od dwóch tygodni zachowuje się lepiej niż rynek. Słabo natomiast wypadły spółki informatyczne (WIG-informatyka stracił 3,2%).